Księga Joela

Rozdział 1

**1**. Słowo WIEKUISTEGO, które doszło Joela, syna Petuela. **2**. Słuchajcie tego starsi i skłońcie ucho wszyscy mieszkańcy tej ziemi! Czy bywało coś podobnego za waszych dni, albo za dni waszych ojców? **3**. Opowiadajcie o tym waszym dzieciom, a wasze dzieci swoim dzieciom, a ich dzieci przyszłemu pokoleniu. **4**. Co oszczędził gryzoń – pochłonęła szarańcza, a co oszczędziła szarańcza – pochłonął żarłacz, a co oszczędził żarłacz – pochłonął Niszczyciel. **5**. Ocućcie się upojeni i płaczcie! Wszyscy, co pijecie wino, biadajcie nad moszczem, że został wydarty z waszych ust! **6**. Bowiem nad Moją ziemią rozpostarł się silny i niezliczony lud; jego zęby jak zęby lwa, a jego czeluście jakby lwicy. **7**. Moją winnicę podał na spustoszenie, a Me figowe drzewo na porąbanie; doszczętnie je obnażył i porzucił, więc jego gałązki zbielały. **8**. Biadaj, jak dziewica przepasana worem, nad mężem swojej młodości! **9**. Od domu WIEKUISTEGO odjęto ofiarę z pokarmów i zalewkę; zatem smucą się kapłani, słudzy WIEKUISTEGO. **10**. Spustoszone są pola, smuci się gleba, bowiem zboże zostało poniszczone, wysechł moszcz, zginęła oliwa. **11**. Biadajcie winiarze; z powodu pszenicy i jęczmienia truchlejcie oracze, bowiem zginęło żniwo pola. **12**. Uschła winorośl, zwiędło figowe drzewo, granat, palma, jabłoń oraz poschły wszystkie polne drzewa; tak, odeszła radość od wszystkich ludzkich synów. **13**. Kapłani! Przepaszcie się i narzekajcie! Biadajcie słudzy ołtarza! Wejdźcie do Świątyni aby nocować w worach, słudzy mojego Boga! Gdyż z Domu waszego Boga została usunięta ofiara z pokarmów i zalewka. **14**. Ogłoście post, zwołajcie uroczyste zgromadzenie; do Domu WIEKUISTEGO, waszego Boga, zbierzcie starszyznę oraz wszystkich mieszkańców kraju i wołajcie do WIEKUISTEGO! **15**. Biada w ten dzień! Bo bliski jest dzień WIEKUISTEGO, a nadchodzi jako pogrom od Wszechmocnego. **16**. Czy nie na waszych oczach został odjęty pokarm, a z Domu naszego Boga radość i wesele? **17**. Pod swoimi skibami zgniły ziarna; opustoszały spichlerze oraz zapadły się stodoły; zboże poschło. **18**. Jakże jęczy bydło, błąkają się stada rogacizny, bo nie ma dla nich paszy; cierpią też trzody owiec. **19**. Wołam do Ciebie, WIEKUISTY! Bo ogień pochłonął błonia pastwiska, zaś płomień podpalił wszystkie polne drzewa. **20**. Ryczą do Ciebie także dzikie zwierzęta, bo wyschły strumienie wód, a żar słońca pochłonął błonia pastwiska.

Rozdział 2

**1**. Uderzcie w surmę na Cyonie! Zagrzmijcie na Mojej świętej górze! Niech zadrżą wszyscy mieszkańcy ziemi, gdyż nadchodzi dzień WIEKUISTEGO, bo on jest bliski! **2**. Dzień ciemności i mroku, dzień chmur i mgły! Wielki i mocny lud tak jakby świt poranny roztacza się po górach; jemu równego nie było od wieku oraz nie będzie po nim, aż do lat późnych pokoleń. **3**. Przed jego obliczem chłonie ogień, a za nim pali płomień! Przed nim ziemia, jak rozkoszny ogród – a za nim jak pusty step; nic przed nim nie uchodzi! **4**. ego spojrzenie jak spojrzenie koni i pędzą jak rumaki. **5**. Jak lud potężny, uszykowany do boju, skaczą po wierzchołkach gór, skrzypiąc jak wozy; trzeszcząc jak płomienie ognia, co pożerają ściernisko. **6**. Przed jego obliczem drżą narody oraz pobladły wszystkie twarze. **7**. Pędzą jak rycerze, wchodzą na mury jak waleczni mężowie; każdy idzie swoją drogą i nie ustępuje ze swych ścieżek. **8**. Jeden nie tłoczy się z drugim, bo każdy idzie swoją drogą; rzucają się naprzód nawet przez włócznie, a się nie łamią. **9**. Snują się po mieście, biegają po murze, wchodzą do domów, jak złodzieje wciskają się przez okna. **10**. Przed Jego obliczem drży ziemia, wstrząsają się niebiosa, zaćmiewa się słońce i księżyc, a gwiazdy powściągają swój blask. **11**. Zaś WIEKUISTY podnosi Swój głos przed Swoim wojskiem; gdyż wielce potężny jest Jego obóz i potężny wykonawca Jego rozkazu. Tak, wielkim będzie dzień WIEKUISTEGO i bardzo strasznym; kto go zniesie? **12**. Ale i jeszcze teraz – mówi WIEKUISTY nawróćcie się do Mnie całym swoim sercem, postem, płaczem oraz biadaniem! **13**. Rozdzierajcie serce, a nie wasze szaty oraz nawróćcie się do waszego Boga, WIEKUISTEGO; bo On jest łaskawy, miłosierny, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę, a złego żałuje. **14**. Kto wie, czy by się znowu nie użalił i nie zostawił za sobą błogosławieństwa – ofiary z pokarmów i zalewki dla WIEKUISTEGO, waszego Boga. **15**. Uderzcie w surmę na Cyonie! Ogłoście post! Zwołajcie uroczyste zgromadzenie! **16**. Zgromadźcie lud, ogłoście zbór, wezwijcie starszych, weźcie niemowlęta i dzieci; niech ze swego pokoju wyjdzie oblubieniec, a oblubienica ze swojej komnaty. **17**. Między przedsionkiem a ołtarzem niechaj płaczą kapłani, niech wołają słudzy WIEKUISTEGO: WIEKUISTY! Zmiłuj się nad Twym ludem, nie dawaj na hańbę Twojego dziedzictwa, by nad nimi panowali poganie. Czemu narody mają mówić: Gdzie ich Bóg? **18**. A WIEKUISTY zapłonie miłością do Swej ziemi i zmiłuje się nad Swym ludem. **19**. WIEKUISTY się odezwie i powie do Swego ludu: Oto Ja znowu wam poślę zboże, moszcz i oliwę, i nimi się nasycicie; nie dam was więcej na urągowisko pomiędzy narodami. **20**. A tego z północy od was oddalę, zapędzę go do spieczonej i pustej ziemi; jego przednią straż do wschodniego morza, a jego tylną straż do zachodniego morza. Rozejdzie się jego zły zapach, rozniesie się jego odór – gdyż tak strasznie sobie poczynał. **21**. Nie bój się ziemio, ciesz się i raduj, ponieważ WIEKUISTY dokona wielkich dzieł. **22**. Nie bójcie się polne zwierzęta, ponieważ się zazielenią rozległe obszary pustyni, bo drzewo przyniesie swój owoc; figowiec oraz winorośl wydadzą swoją siłę. **23**. I wy, synowie Cyonu, cieszcie się i radujcie w waszym Bogu, WIEKUISTYM; gdyż ześle wam zbawienne deszcze i we właściwej porze spuści wam deszcz wczesny i późny. **24**. Stodoły zapełnią się zbożem, a kadzie będą się przelewać oliwą i moszczem. **25**. Tak nagrodzę wam lata, które pożarła szarańcza, żarłacz, gryzoń i Niszczyciel to Moje wielkie wojsko, które na was posłałem. **26**. Będziecie jedli, posilając się i nasycając, oraz będziecie chwalić Imię waszego Boga, WIEKUISTEGO, który dokonał dla was cudów. A Mój lud nie będzie już pohańbiony na wieki. **27**. I poznacie, że przebywam wśród Israela, i że Ja jestem WIEKUISTY, wasz Bóg, a innego nie ma. Bo Mój lud nie będzie już pohańbiony na wieki.

Rozdział 3

**1**. Potem stanie się, że wyleję Mojego Ducha na wszelką cielesną naturę; wasi synowie i wasze córki będą prorokować; waszym starszym będą się śniły sny, a wasi młodzieńcy będą miewać widzenia. **2**. W owe dni, nawet na sługi i służebnice wyleję Mojego Ducha. **3**. I objawię cuda na niebie i na ziemi; krew, ogień i słupy dymu. **4**. Słońce zmieni się w ciemność, a księżyc w krew, zanim nadejdzie wielki i straszny dzień WIEKUISTEGO. **5**. Lecz stanie się, że ktokolwiek by wzywał Imienia WIEKUISTEGO – będzie zbawiony. Bo schronienie będzie na górze Cyon i w Jeruszalaim – jak to wypowiedział WIEKUISTY; a pośród ocalonych dla tych, których WIEKUISTY powoła.

Rozdział 4

**1**. Gdyż oto w te dni i w ten czas wrócę wygnańców Judy i Jeruszalaim. **2**. Wtedy zgromadzę wszystkie ludy; sprowadzę je do doliny Josafata i tam się z nimi rozprawię o Mój lud, o Moje dziedzictwo israelskie, które rozproszyły między poganami, a Moją ziemię rozdzieliły. **3**. O Mój lud los rzucali; oddawali chłopca za prostytutkę, a dziewczynkę sprzedawali za wino, by się upijać. **4**. Co wy macie przeciwko Mnie – Corze, Cydonie i wszystkie okręgi Peliszów? Czy Mi płacicie za to, co wam uczyniono; czy Mi oddajecie w nagrodę? Jak najszybciej wasz postępek zwrócę na waszą głowę. **5**. Przecież to wy zagrabiliście Moje srebro i złoto oraz do waszych przybytków wnieśliście Moje najpiękniejsze klejnoty. **6**. Zaprzedaliście Jawańczykom synów Judy i synów Jeruszalaim, by ich oddalić od ich granic. **7**. Oto wzbudzę ich z tego miejsca, do którego ich sprzedaliście oraz zwrócę wasz postępek na waszą głowę. **8**. Zaprzedam waszych synów i wasze córki w ręce synów judzkich, by odsprzedali ich dalekiemu narodowi – Sabejczykom, gdyż WIEKUISTY to wypowiedział. **9**. Obwołajcie to między narodami: Szykujcie się na wojnę! Rozbudźcie żołnierzy! Niech wyruszą oraz przyciągną wszyscy waleczni mężowie! **10**. Przekujecie wasze lemiesze na miecze, a wasze sierpy na oszczepy! Tam też sprowadź, o WIEKUISTY, Twoich bohaterów! **11**. Spieszcie się i najeżdżajcie, gromadźcie się dokoła wszystkie ludy! Tam też sprowadź, o WIEKUISTY, Twoich bohaterów. **12**. Pobudzą się narody, po czym wyruszą do doliny Josefata; bo tam zasiądę, aby sądzić wszystkie narody ze wszystkich stron. **13**. Zapuśćcie sierp, bowiem dojrzało żniwo! Pójdźcie, tratujcie, bo prasa jest pełna! Przelewają się kadzie, gdyż wiele jest ich niecności! **14**. Tłumy przy tłumach w dolinie przeznaczenia, ponieważ w dolinie przeznaczenia bliski jest dzień WIEKUISTEGO! **15**. Słońce i księżyc się zaćmiły, a gwiazdy ukryły swój blask. **16**. WIEKUISTY huczy z Cyonu i z Jeruszalaim odzywa się Swoim gromem, tak, że drżą niebo i ziemia. Lecz WIEKUISTY obroną Swojego ludu, twierdzą dla synów Israela. **17**. I poznacie, że Ja jestem WIEKUISTY, wasz Bóg, co mieszka na Cyonie, Mojej świętej górze, i że Jeruszalaim będzie święta, a cudzoziemcy już nigdy po niej nie przejdą. **18**. I stanie się w ten dzień, że góry będą się sączyć moszczem, pagórki przelewać mlekiem, a wszystkie potoki Judy wzbierać wodą; zaś źródło wytryśnie z Przybytku WIEKUISTEGO i zrosi dolinę Akacjową. **19**. Micraim zamieni się w pustkowie, a Edom obróci się w step jałowy; z powodu zawziętości do synów Judy oraz przelewu niewinnej krwi na ich ziemiach. **20**. Zaś Judea będzie na wieki zamieszkaną, a Jeruszalaim do najpóźniejszych pokoleń. **21**. Oczyszczę ich krwawą winę, jeszcze nie oczyszczoną, a WIEKUISTY zamieszka na Cyonie.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012